

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

VI Rok

Warszawa, środa 19 sierpnia 1931 r.

Nr. 188

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska, Niemcy a Gdańsk. — Sytuacja polityczna w Polsce. Sprawy mniejszościowe. Polska a ZSRR. — Zagadnienia ogólne: Projekt paktu 5-ciu mocarstw. Sprawa rozbrojenia. Francja a Niemcy. — Sytuacja w Anglii. — Sytuacja polityczna na Litwie.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, NIEMCY A GDAŃSK.

Der Tag 18.VIII, pisze p. t. „Ein Kuriosum“: „Hrabia Coudenhove-Kalergi, który od szeregu lat stara się być lekarzem Europy, „rozwiązał” przy tej okazji także zagadnienie korytarza. Sprawa jest bardzo prosta: Gdańsk i wschodnia część „korytarza” zostałyby przekazane Niemcom aż do Helu. Następnie przez nizinę Pucką, do miejsca o kilka kilometrów na północ od Gdyni zbuduje się linię kolejową, która będzie szła tunelem do nowej granicy Rzeszy 7 do 8 km. poniżej Gdyni. Dwaj szwajcarscy inżynierowie nawet już obliczyli, że to byłoby bardzo tanim przedsięwzięciem. W rzeczywistości żaden politycznie myślący człowiek nie będzie widział w tym projekcie nic innego, jak tylko wielkie wypracowanie biurowe, tembardziej, że równocześnie propaguje się wielkie zbratanie polsko-niemieckie łącznie z unją celną; Coudenhove przestał swój projekt rządowi niemieckiemu i rządowi polskiemu; projekt ten, przypomina niezliczone „rozwiązania” kwadratury koła i perpetuum mobile. W każdym razie zasługuje on na wzmiankę jako curiosum”.

Der Abend 17.VIII, w art. p. t. „Der polnische Korridor” pisze, że prezes Ligi Paneuropejskiej Coudenhove-Kalergi wystąpił z projektem rozwiązania sprawy „korytarza”, wychodząc z założenia, że traktat wersalski nie zadowala Niemców, gdyż oddzielił Prusy Wschodnie od Rzeszy, ani nie zadowala Polaków, gdyż jedyny port, mogący obsługiwać Polskę, mianowicie Gdańsk, nie znajduje się pod władzą Polaków. Dalej Coudenhove-Kalergi twierdzi, iż Polska potrzebuje wolnego dostępu do morza nie ze złośliwości ani dumy, lecz dlatego, iż to jest jej kwestją życia, i Niemcy nacjonaliści muszą to przyznać. Dziennik podaje niektóre punkty projektu bez komentarzy.

W uzupełnieniu podanej wczoraj notatki zamieszczamy jeszcze wstępne uwagi zreferowanego artykułu „Voss. Ztg”.

Vossische Ztg. 18.VIII, pisze: „Projekt Coudenhove-Kalergi stanowi uczciwe usiłowanie zmierzające do rozwiązania jednej z najbardziej przykrych politycznych spraw spornych Europy powojennej, — przez uwzględnienie polskiego i niemieckiego punktu widzenia. Jednak praktyczne przeprowadzenie tego pomysłu — przyjmując z góry, że Polska wogóle zgodzi się w Radzie Ligi Nar. na oddanie Gdańska Niemcom — nie spełniłoby niestety wcale wszystkich nadziei, jakie żywi hr. Coudenhove. Rozszerzenie wyspy wschodnio-pruskiej o teren wolnego miasta Gdańska i wyłączenie tego miasta z polskiego obszaru celnego bez równoczesnego zwrotu zaplecza, pozostającego pod polskim zwierzchnictwem, przyspieszyłoby tylko gwałtownie proces gospodarczego rozkładu Gdańska, który rozpoczął się już przez forsowną rozbudowę Gdyni, przyczem z Ligi Narodów została zdjęta odpowiedzialność za ten nonsens traktatu wersalskiego, jaka na niej ciąży obecnie”.

Dziennik, analizując poszczególne punkty projektu, stara się udowodnić jego nierealność, i podnosi zarazem, że trudność leży w tem, iż sprawy gospodarcze natrafiają tutaj na przeszkody polityczne i odwrotnie.

Deutsche Allg. Ztg. 19.VIII, w koresp. z Gdańska pisze p. t. „Neue Brückierung Danzigs durch Strassburger”, że Komisarz Polski z powodu komunikatu senatu gdańskiego zarzucił prezesowi senatu Ziehmowi brak dobrej woli do stabilizacji polsko-gdańskich stosunków, i wystąpił z odpowiednim pismem do Wysokiego Komisarza Ligi Nar. hr. Graviny. Dziennik zaznacza, że zarzuty Strassburgera są tego rodzaju, iż zdaniem kół miarodajnych mogą postawić

pod znakiem zapytania to, co zostało już przy pośrednictwie Graviny osiągnięte.

„Danziger Volksstimme“ 18.VIII, publikuje oświadczenie członka angielskiej Labour Party Newbolda, (który bawił w Gdańsku przez kilka dni w zeszłym tygodniu), że socjaliści angielscy solidaryzują się z socjalistami gdańskimi i uważają tych, którzy walczą z nimi za swych nieprzyjaciół. „Wrogowie wasi, oświadczył Newbold, w krótkim czasie będą mogli przekonać się o tem, że tak jest rzeczywiście“. „Danz. Volksstimme“ przypomina ze swej strony, że jednym ze stojących na czele socjalistów angielskich jest minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji — Henderson, który jednocześnie jest stałym referentem spraw Gdańska w Radzie Ligi Narodów.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. SPRAWY MNIEJSZOŚCIOWE. POLSKA A ZSRR.

Kölnische Ztg. 17.VIII, w koresp. z Warszawy p. n. „Schlechtes Gewissen in Polen“ omawia artykuł „Gazety Polskiej“ o mniejszościach narodowych oraz o słabych stronach traktatów mniejszościowych. Dziennik zaznacza, że wystąpienie półurzędowego organu polskiego należy uważać za przygrzywkę do zbliżającej się sesji Rady Ligi Narodów, na której porządku dziennym są wyłącznie skargi przeciwko Polsce. „Powaga Polski bardzo cierpi na tem, że skargi mniejszości wpływają tylko przeciwko temu państwu i w obecnym okresie kryzysu opinia światowa, zajęta wielkimi zagadnieniami polityki europejskiej, musi odczuwać błędy polskiej polityki mniejszościowej co najmniej jako przykre i niepożądane“.

Deutsche Tageszeitung 17.VIII, w kor. z Katowic „Górny Śląsk polski i Genewa“ pisze o dalszym na terenie G. Śląska „ucisku“ Niemców; dowodzi tego mają skargi mniejszości niemieckiej oraz rezolucje zjazdowe. Dziennik podnosi, że podstawą do debat na sesji genewskiej będzie sprawozdanie Sekretarjatu Generalnego Ligi Nar., które jednak ani słowem nie wspomina o ogólnem położeniu mniejszości narodowych.

Proletarska Prawda 14.VIII, w art. p. n.: „Piłsudczyzna przygotowuje pogrom ruchu spółdzielczego zachodnio - ukraińskiego“, nawiązującym do artykułu „Słowa Polskiego“ o konieczności zutrakwizowania spółdzielni polskich w Małopolsce

Wschodniej, podkreśla, że piłsudczycy dotychczas zamykali tylko te spółdzielnie ukraińskie, które znajdowały się pod wpływem ukraińskiej ludności pracującej. Obecnie sytuacja zmieniła się. Pomiedzy burżuazją ukraińską i faszyzmem polskim doszło do porozumienia, a skutkiem tego jest podjęcie inicjatywy ze strony obozu piłsudczyków celem zlikwidowania całego ukraińskiego ruchu spółdzielczego w Polsce. Inicjatywa ta wychodzi nie od „Słowa Polskiego“, a od warszawskiej grupy piłsudczyków z Tadeuszem Hołowko na czele, który bawił niedawno we Lwowie i rzucił hasło likwidacji ukraińskiego ruchu spółdzielczego. Charakterystycznym jest — zdaniem „Prolet. Prawdy“ — to, że undowskie „Diło“ nie reaguje prawie zupełnie na wystąpienie „Słowa Polskiego“. „UNDO, obawiając się elementów proletarjackich i rewolucyjnych we spółdzielniach ukraińskich, niewątpliwie, będzie pomagać pogromowi kooperacji zachodnio - ukraińskiej tak samo, jak pomaga piłsudczykom we wszystkich zabiegach, skierowanych przeciwko rzęszom pracującym“.

Proletarska Prawda 11.VIII, zamieszcza odezwę Ukraińskiej Akademii Nauk znajdującą się przy „Instytucie polskiej kultury proletarjackiej“. Odezwa protestuje przeciwko „terrorowi faszystowskiemu w Polsce“ i twierdzi, że w odpowiedzi na prześladowania działaczy proletarjackich w Polsce „Instytut polskiej kultury proletarjackiej“ pracować będzie jeszcze z większą energią nad urzeczywistnieniem pięcioletniego planu gospodarczego. W końcu odezwa zaznacza, że „Instytut“ zobowiązał się roztoczyć opiekę nad więźniami politycznymi w Polsce, wyrażając nadzieję, że rewolucja proletarjacka zwycięży i że Polska obecna zniknie, a jej gruzach powstanie polska radziecka socjalistyczna republika rad.

Magyarsag 18.VIII, omawia w korespondencji z Warszawy kryzys gospodarzy, jaki obecnie przechodzi Polska, oraz podróże ministrów Koca i Gliwica do Paryża, a b. ministra Matuszewskiego do Moskwy; ta ostatnia podróż ma pozostawać w związku z francusko-rosyjskimi rokowaniami. Zdaniem dziennika, Moskwa jest dla Polski tak ważną, jak i Paryż i w tym względzie daje się zauważyć zwiększenie aktywności polskiej polityki zagranicznej.

Następnie dziennik omawia konflikt między b. min. Skrzyńskim i min. Zalesskim.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

PROJEKT PAKTU 5-CIU MOCARSTW. SPRAWA ROZBROJENIA. FRANCJA A NIEMCY.

The Manchester Guardian 17.VIII, polemizuje w korespondencji z Paryża z wywodami „Temps'a“, krytykującymi artykuł „Kölnische Zeitung“ na temat projektu „paktu pięciu mocarstw“. Jako ukrytą przyczynę niechęci Francji względem tego projektu korespondent uznaje obawę tego mocarstwa przed tem, że udział innych mocarstw w rokowaniach francusko - niemieckich utrudniłby Francji zastraszenie Niemiec, i postawiłby obu partnerów na stopie zupełnej równorzędności. Tymczasem fran-

cuska koncepcja tego porozumienia polega, zdaniem korespondenta, na stałym podporządkowaniu Niemiec Francji.

Francja obawia się — twierdzi korespondent — udziału Anglii, Włoch i Rosji w jej rozmowach z Niemcami, ze względu na wyłamującą się w tym wypadku możliwość jej odosobnienia, zwłaszcza w kwestiach rozbrojeniowych. Nawiązując do artykułu A. Petit'a w „Journal des Débats“ poświęconego wywodom gen. v. Seeckta w prasie amerykańskiej na temat rozbrojenia, korespondent odpiera zarzut publicyście francuskiego, jakoby v. Seeckt żądał ponownego uzbrojenia Niemiec, rewizji granic i nieplacenia odszkodowań, gdyż domaga się on jedynie

Wieloletniej podległości do polityczny dotychczas zamysł tylko te epidektyki historyczne znalazły się pod wpływem aktualnej historii przeszłej. Obecnie sytuacja zmieniła się. Później przystąpiła do porównania i takowym podjęcie inicjatywę ze strony obywateli. W tym celu wydawnictwa całego literackiego światła epidektyki czy w Polsce. Inicjatywę w tym celu nie od „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa.

Polityczna fronta 11.VIII, komisjom obywat- liskiej Akademii Nauk i „Kwartalnik” „Obec- nie” przystąpiła do porównania i takowym podjęcie inicjatywę ze strony obywateli. W tym celu wydawnictwa całego literackiego światła epidektyki czy w Polsce. Inicjatywę w tym celu nie od „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa.

W tym celu wydawnictwa całego literackiego światła epidektyki czy w Polsce. Inicjatywę w tym celu nie od „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

czeka kompedia tego porozumienia polega, zdaniam korespondentów, na statym podporządkowaniu Nie- miec Francji.
Francja obawia się — twierdzi korespondent — urażenia Anglii, Włoch i Rosji w jej rozmowach z Niemcami, ze względu na wyznaczenie się w tym wy- padku możliwość jej odwołania, zwłaszcza w kie- runku rozprawy. Nawet do artykułu A. Petit'a w „Journal des Debats”, poświęconego wy- wodom gen. v. Seecka w sprawie amerykańskiej na temat rozbrojenia korespondent odgiera zaraz publiczny francuskiego, jakoby v. Seeck był po- nowym udzieniem Niemiec, rewolucji granic i nie- płacenia obywateli, gdyż domaga się on jedynie

pod koniec zapytania to co zostało już przy po- stępowaniu Grupy obywateli.

„Dziennik Times” 18.VIII. podaje o- świadczenie członka angielskiej Izby Lordów New- bould (który był w Gdańsku przez kilka dni w za- kazy (który był w Gdańsku przez kilka dni w za- kazy (który był w Gdańsku przez kilka dni w za- kazy) ze społeczeństwa angielskiego, który wy- stał się z socjalistami, które i twierdzi, iż wzięty w- zrost z nim ze swych nieprzyjaciół „Włosów” w- i, osłabłszy Newbould w krótkim czasie będą mogli przekonać się o tym, że tak jest rzeczywiście.” „Times” „Volkstume”, przypomniał ze swej strony, że jej wy- za stojąc na całej socjalistycznej angielskiej jest ni- niżej sprawą polityczną Wielkiej Brytanii — Her- cison, który jednocześnie jest starym koresponden- tem Gdańska w Radzie Ligi Narodów.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE SPRAWY MIĘDZONARODOWE POLSKA A ZSRR

Kółka 11.VIII w koresp. z Warszawy p. n. „Schlechtes Gewissen in Polen”, omawia artykuł „Głosy Polskie” o międzynarodowych korespon- dentach, że w tym celu wydawnictwa całego literackiego światła epidektyki czy w Polsce. Inicjatywę w tym celu nie od „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa.

Deutsche Tageszeitung 11.VIII w koresp. z Warszawy „Głosy Polskie” omawia artykuł „Głosy Polskie” o międzynarodowych korespon- dentach, że w tym celu wydawnictwa całego literackiego światła epidektyki czy w Polsce. Inicjatywę w tym celu nie od „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa.

Polityczna fronta 11.VIII, komisjom obywat- liskiej Akademii Nauk i „Kwartalnik” „Obec- nie” przystąpiła do porównania i takowym podjęcie inicjatywę ze strony obywateli. W tym celu wydawnictwa całego literackiego światła epidektyki czy w Polsce. Inicjatywę w tym celu nie od „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa.

PROJEKT PAKTU 5-CIU MOCARSTW SPRAWA ROZBROJENIA FRANCJA A NIEMCY

The Manchester Guardian 17.VIII. polemizuje w korespondencji z Paryża z wywodami „Times’a”, krytykując artykuł „Kölnische Zeitung”, na te- mat projektu „paktu pięciu mocarstw”. Jako kryty- ka przystąpiła niemiecka Francji, widząc w tym pro- jekcie korespondent, że w tym celu wydawnictwa całego literackiego światła epidektyki czy w Polsce. Inicjatywę w tym celu nie od „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa. Inicjatywę na razie tylko na- wić niebawem we Lwowie i tamże hasła literackiej literackiego. Obecnie nie jest to bynajmniej „Słowa Polako”, a od „Kwartalnika” grupy pisa- czyków z Krakowa.

równorzędnego do Niemiec rozbrojenia wszystkich państw; Seeckt dodaje jedynie jednak, że nieuwzględnienie tego postulatu oznaczałoby rozbitcie konferencji z wszystkimi opłakanymi dla pokoju skutkami.

The Times 17.VIII, podaje w korespondencji z Paryża na temat stosunków francusko-niemieckich m. inn. i informacje o znanym z „Kölnische Zeitung” projekcie paktu pięciu mocarstw. Korespondent przytacza przypuszczenia francuskie, że i pewne koła polityczne w Niemczech niechętnie odnoszą się do bezpośrednich rozmów z Francją. Podczas wizyty kanclerza i ministra spraw zagran. Niemiec w Paryżu odniesiono wrażenie, że bardziej umiarkowany odłam opinii niemieckiej skłaniał się do uznania obecnego stanu rzeczy w Europie na tej podstawie, że ciężary Niemiec nie były zwiększone, zaś bezpieczeństwo Francji — uznanoby za niezagrożone. To też opinia francuska z zainteresowaniem odnosi się do wspomnianego projektu, który pragnie zapewne uchylić perspektywę rokowań Niemiec sam na sam z Francją. Ta ostatnia natomiast odrzuca, jak informuje korespondent, interwencję trzech mocarstw do jej bezpośrednich rokowań z Niemcami.

Le Petit Parisien 18.VIII, (w art. L. Romier) twierdzi, że narody Europy dzielą się na dwa obozy, a mianowicie obóz tych, którzy bronią status quo stworzonego przez traktat wersalski i tych, którzy pragną obalić traktaty. Na czele pierwszych stoi Francja w pozycji obronnej, na czele drugich — Niemcy w pozycji zaczepnej. Zdaniem autora, o ile chce się dojść do porozumienia francusko-niemieckiego, należy przede wszystkim wyjść z tych pozycji: obronnej i zaczepnej, które może są wygodne dla polemistów i adwokatów, lecz pozbawione są bezwzględnie bezowocne. Niemożliwe jest ustalenie i oparcie pokoju na uczuciach i abstrakcjach, należy go oprzeć na wymianie interesów i zaspokojeniu wzajemnych potrzeb. Mylnem jest chcieć ulepszyć stosunki francusko-niemieckie na drodze międzynarodowego porozumienia unikając bezpośredniej wymiany zdań z obawy ażeby nie zadnisnąć ambicji. Należy starać się wejść w nową erę stosunków z Niemcami, gdzie nie potrzeba będzie bawić się we wrażliwość i przebiegłość, lecz gdzie pertraktacje potoczą się w sposób rzetelny i pozytywny, jak przystało na dwóch sąsiadów mających wspólne sprawy do uregulowania.

Journal des Débats 17.VIII, w art. Albert - Petit omawia znany artykuł gen. Seeckta i twierdzi, że nie należy lekceważyć tej propagandy niemieckiej chociażby była ona oparta na najjaskrawszym przekręcaniu faktów. Imię v. Seeckta ma swą wagę, a nie można liczyć na to, że szerokie masy w Ameryce są dostatecznie poinformowane o kwestji rozbrojenia, ażeby mogły należycie zdać sobie sprawę z wartości propagandy niemieckiej. Generał v. Seeckt przyznaje Francji przewagę militarną, polityczną, finansową i gospodarczą nad innymi państwami po to, aby wykazać, że obawy francuskie i bezpieczeństwo są nieuzasadnione. Jest to poprostu komedia, gdyż Francja nie może się obawiać „słabych i bezbronnych Niemiec”. O ile przywódcy duchowi Niemców będą nadal tak rozumowali, to

nie może dojść do porozumienia francusko - niemieckiego. Francja — zdaniem autora artykułu — może być wspaniałomyślna i altruistyczna w pomocy finansowej dla Rzeszy, lecz pod warunkiem, że Niemcy nie będą usiłowali wyprowadzić ją w pole.

Izwiestja 16.VIII, omawiając rokowania finansowe w Bazylei, podkreślają, że rokowania te mogą mieć większe znaczenie aniżeli narady finansowe w Londynie, które wywołały, jak wiadomo, dużo komentarzy, a zakończyły się jedynie apelem do banków, aby wstrzymały wycofywanie krótkoterminowych kredytów z Niemiec. Urzeczywistnienie tych poleceń powierzono zostało komitetowi rzeczoznawców finansowych, wydelegowanych przez największe banki emisyjne oraz przez Bank Wypłat Międzynarodowych w Bazylei. Komitet ten odroczył powzięcie ostatecznej decyzji ze względu na ciężką sytuację finansową Niemiec, a głównie zaś wobec wysunięcia przez banki francuskie pewnych żądań, o charakterze politycznym, od których Francja uzależnia udzielenie kredytów Niemcom. W każdym razie komitet rzeczoznawców w Bazylei niewątpliwie może nadać sprawie kredytów dla Niemiec znaczenie polityczne. Chodzi przede wszystkim o roztoczenie ścisłej kontroli nad niemieckim handlem zagranicznym. Oczywiście, że Niemcy będą skrupowane w zakresie kredytowania zamówień sowieckich w przemyśle niemieckim. W końcu dziennik wzywa opinię sowiecką do zwrócenia jaknajwiększej uwagi na rokowania finansowe w Bazylei.

Corriere della Sera 15.VIII, w kor. z Paryża wyraża zdziwienie z powodu odłożenia wyjazdu ministrów francuskich do Berlina, ewentualnie aż do października; dziennik czyni domysły, że stan zdrowia Brianda jest politycznym wybiegiem.

SYTUACJA W ANGLJI.

The Times 17.VIII, wyraża się z uznaniem o politycznej odwadze i determinacji, z jaką premier Mac Donald podjął się naprawy finansów angielskich mimo olbrzymich trudności technicznych i politycznych, z tem związanych i kończy artykuł następującą uwagą: „Jeżeli uda mu się dokonać rzeczywistego wysiłku dla zrównowżenia budżetu z pomocą oszczędności raczej, aniżeli nowych podatków, wówczas nie może być jakichkolwiek wątpliwości, że widoki dokonania pożytecznego zwrotu w sytuacji znakomicie się polepszą. Lecz oszczędności muszą być na pierwszym planie i wszelka próba zrównowżenia budżetu innymi środkami musi w rezultacie doprowadzić do niepowodzenia, przynosząc kredytowi brytyjskiemu niepowetowaną szkodę”.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Königsb. Hart. Zt. 12. VIII. w koresp. z Kowna pisze, że zażalenie Woldemarasa, skierowane na ręce francuskiego posła w Kownie, dało podstawę prokuraturze kowieńskiej do wytoczenia Woldemarasowi z tego powodu nowych dochodzeń, oraz do wniesienia przeciw niemu nowej skargi.

Lietuvos Žinios 10.VIII, informuje, że dn. 13 b. m. wyjeżdża do Bir-Beidżanu (w Rosji Sowieckiej) pierwsza partja Żydów litewskich, składająca się z 60 osób. Żydzi ci zrzekli się obywatelstwa litewskiego.

...wobec ...
...wobec ...
...wobec ...

...wobec ...
...wobec ...
...wobec ...

...wobec ...
...wobec ...
...wobec ...

...wobec ...
...wobec ...
...wobec ...

...wobec ...
...wobec ...
...wobec ...

...wobec ...
...wobec ...
...wobec ...

...wobec ...
...wobec ...
...wobec ...

SYTUACJA W ANGII

...wobec ...
...wobec ...
...wobec ...

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE

...wobec ...
...wobec ...
...wobec ...